

Katarzyna Kamińska-Moczyło

Obywatele *versus* nieobywatele – rzecz o demokracji na Łotwie

Teoria *agenda setting*, mówiąca o kształtowaniu opinii publicznej przez hierarchię ważności wydarzeń, jaką ustalają media, głosi, iż doniosłość zamieszczanych informacji ustalana jest z założenia nieobiektywnego. Poza tym nie zawsze owa selekcja odbywa się zgodnie z zasadami niezależności dziennikarskiej. Często dominują pobudki ekonomiczne, chęć zaspokojenia własnych ambicji czy też – w sytuacjach skrajnie niepoprawnych – nieformalne zależności między światem mediów a polityki czy gospodarki. Nasuwa się wniosek, że – gdyby opinia publiczna miała możliwość samodzielnego decydowania o przekazie mediów – nie zaprzętałaby swojej uwagi epizodami rzeczywiście proponowanymi przez media. Paralelizm polityczny nie jest tematem niniejszego artykułu, należy jednak podkreślić, że kluczem do oddziaływania na opinię publiczną jest manipulowanie informacjami czy choćby tylko umiejętne wykorzystanie mediów. Naturalnie, zasugerowane powyżej zależności świadczyć mogą o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu demokratycznego państwa. Wolność mediów zapisana jest przecież jako jedna z jego najważniejszych wartości. Choć wydaje się oczywistym, że wszelkie przejawy faworyzowania interesów wybranych grup społecznych w mediach z pobudek np. finansowych będą napiętnowane, to jednak nie jest to powszechnie obowiązująca reguła. Ponadto, czasem łatwiej o obiektywizm w mediach, które należą do wielkich koncernów, aniżeli w tych, które zależą od lokalnych wydawców i nadawców. Zjawiska te – brak obiektywizmu i ustalanie hierarchii wydarzeń w zależności od tego, do kogo należy dane medium – są widoczne na Łotwie, której system polityczny oraz media przeszły w ostatnich dziesięcioleciach istotne zmiany.

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, pod którego jurysdykcją znajdowała się Łotwa będąc jedną z republik związkowych, uznał jej niepodległość 6 września 1991 r. Pierwsze wolne wybory na Łotwie odbyły się w czerwcu 1993 r., a ukonstytuowany po wyborach parlament – *Saeima* – podjął uchwałę o odtworzeniu struktur państwowych na podstawie artykułów Konstytucji z 1922 r. i Ustawy o obywatelstwie z 1919 r. Po odzyskaniu niepodległości jednym z problemów nowo powstałego państwa stało się ustalenie czy i na jakich zasadach przyznawane będą

prawa obywatelskie osobom należącym do mniejszości narodowych¹. Problem ten zdominował zainteresowanie międzynarodowej opinii publicznej. Podczas funkcjonowania Łotwy w strukturach ZSRR jej terytorium zasiedliło prawie 1,5 mln przybyszów z różnych części Związku Radzieckiego. Największą grupą narodową zamieszkującą Łotwę byli i nadal są Rosjanie. Choć osiedlali się oni na terenach należących do dzisiejszej Łotwy od ponad trzystu lat, to w sposób znaczący ich liczba wzrosła po II wojnie światowej. Wielu Rosjan pozostało na Łotwie na stałe, część z nich nigdy się nie zintegrowała, pielęgnując odrębność etniczną i językową. Mimo iż Łotwę zamieszkuje wiele innych mniejszości narodowych, nie są one w stanie oddziaływać na życie społeczne i polityczne na Łotwie z taką siłą, z jaką mogą to czynić Rosjanie. Druga co do wielkości mniejszość, Białorusini, stanowią zaledwie nieco ponad 3,1% całej populacji i – w porównaniu z 27,3% mniejszością rosyjską – posiadają niewielką siłę oddziaływania na struktury państwowe².

Na przestrzeni ostatnich lat głównymi problemami, z jakimi borykali się przedstawiciele mniejszości narodowych na Łotwie oraz sami Łotysze, były brak integracji, odmienny sposób postrzegania rzeczywistości państwowej, wyrażanie zastrzeżeń co do prowadzonej polityki międzynarodowej, a w szczególności do sposobu regulacji stosunków z Rosją. Te kwestie dzielą społeczeństwo łotewskie na dwie wzajemnie sobie nieufające grupy³. Na Łotwie Łotysze i Rosjanie żyją

¹ Termin *mniejszość narodowa* używany jest przez autorkę dla określenia grupy społecznej, której przedstawiciele nie należą do nacji podstawowej, jednak nie odnosi się do jej rzeczywistego statusu formalno-prawnego. Formalne uznanie za mniejszość narodową wiąże się bowiem z przyznaniem grupie określonych prawem międzynarodowym uprawnień, a na to zgody w społeczeństwie łotewskim nie ma – patrz choćby wyniki referendum z 18 lutego 2012 r. w sprawie przyznania językowi rosyjskiemu statusu języka narodowego. W uregulowaniach międzynarodowych mniejszościom przyznaje się prawa indywidualne, traktuje się ich przedstawicieli jako odrębne jednostki, nie narzucając władzom państwa, jak powinny traktować członków grupy zbiorowo. Jest to bowiem bardzo delikatna kwestia i uznaje się, że każde z państw ma prawo samodzielnie kształtować politykę prowadzoną względem mniejszości. Co prawda, znajdziemy w literaturze przedmiotu różne zalecenia, sugestie co do sposobu obchodzenia się i przyznawania praw grupom mniejszości, lecz nie mają one mocy formalnoprawnej. Przykładem dyplomatycznego niewypowiedzenia się w tej delikatnej sprawie może być choćby Petycja 0810/2005 złożona przez Genādijša Goglovs, Rosjanina, w sprawie odrzucenia jego wniosku o przyznanie łotewskiego obywatelstwa, http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2004_2009/documents/cm/639/639668/639668pl.pdf [dostęp: 27.04.2012]. Mimo że Goglovs spełnił wszystkie wymagane prawem łotewskim wymogi, odmówiono mu przyznania obywatelstwa łotewskiego. W sentencji czytamy: „Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 7 lipca 1992 r. (C-369/90; pkt 10) potwierdził, że określenie warunków nabywania i utraty obywatelstwa zgodnie z prawem międzynarodowym podlega kompetencjom poszczególnych państw członkowskich, które to kompetencje powinny być wykonywane z poszanowaniem prawa wspólnotowego. W związku z powyższym proponuje się zamknięcie niniejszej petycji”. Sformułowanie takiego stanowiska oznacza potwierdzenie zasady, że w sprawach przyznawania praw mniejszościom, jako całej grupie czy jej pojedynczym przedstawicielom, państwa decydują samodzielnie i każda z decyzji musi zostać uszanowana przez opinię międzynarodową.

² Patrz tab. 1 niniejszego artykułu.

³ Szerzej patrz: E. Poppe, L. Hagendoorn, *Titular identification of Russians in former Soviet republics*, „Europe-Asia Studies” 2003, 55(5), s. 771–787; N. Grootjans, *What does it mean to be a Russian-speaker in Latvia? Sense of belonging in a diverse yet nationalizing state*, Nijmegen 2012.

w odmiennych światach, korzystają z dwóch modeli mediów, w których co innego uznawane jest za najistotniejsze i którym brakuje obiektywizmu. Jeśli, zgodnie z teorią *agenda setting*, media w znaczącym stopniu kształtują opinię publiczną, podkreślają doniosłość jednych wydarzeń, a ignorują inne, to dostrzec można, iż na Łotwie istnieją dwie osie wyznaczania zdarzeń istotnych. Wynika to ze specyfiki rynku – obok mediów łotewskich funkcjonują media rosyjskojęzyczne. Środki masowego przekazu redagowane dla odbiorców niebędących obywatelami Łotwy zajmują się innymi problemami niż te, które kształtują opinię publiczną Łotyszki. Do najbardziej opiniotwórczych mediów łotewskich należą publiczna Latvijas Televīzija (LTV, Telewizja Łotewska), nadająca na kanałach LTV1 i LTV7, oraz Latvijas Radio (LR, Radio Łotewskie), mające do dyspozycji pięć kanałów. Telewizja publiczna nie cieszy się taką popularnością, jak telewizje prywatne – szczególnie TV3 Latvija, ze średnią oglądalnością w 2012 r. na poziomie prawie 14%, i Latvijas Neatkarīgā Televīzija (LNT, Niezależna Łotewska Telewizja), która zdobyła w 2012 r. średnio nieco ponad 11% udziału w rynku mediów elektronicznych⁴. Trzecią z najpopularniejszych telewizji prywatnych w 2012 r. był Pervyj Baltijskij Kanāl (PBK, Pierwszy Kanał Bałtycki)⁵, z udziałem wynoszącym 10,3% rynku. Rosyjski PBK redaguje przekazy przeznaczone dla widzów rosyjskojęzycznych zamieszkujących różne części świata. Choć LTV przygotowuje część nadawanych audycji w języku rosyjskim, a LR na kanale 4 proponuje audycje uwzględniające potrzeby mniejszości rosyjskojęzycznej, to media te nie cieszą się ani zbyt dużą popularnością (ok. 7%), ani zaufaniem ludności rosyjskojęzycznej. PBK jest bowiem przez tę mniejszość uważany za jedyny nieuprzedzony do niej kanał informacyjny⁶. Obok największych łotewskojęzycznych dzienników takich jak „Latvijas Avīze”, „Diena”, „Neatkarīgā Rīta Avīze” czy dziennik ekonomiczny „Dienas Bizness”, funkcjonują bardzo wpływowe dzienniki rosyjskojęzyczne, jak na przykład „Vesti Segodnia” („Dzisiejsze Wiadomości”). Zwracając uwagę na zawartość wymienionych ogólnopaństwowych mediów na Łotwie, zauważyć można, że poruszają one inne tematy. Każda z grup będących odbiorcami owych mediów – łotewskojęzyczna czy rosyjskojęzyczna – inne tematy postrzega za ważne dla narodowości, którą reprezentuje.

Istotne dla mediów rosyjskojęzycznych są zagadnienia związane z przyznawaniem obywatelstwa łotewskiego. Brak obywatelstwa i wynikające z tego faktu trudności, z jakimi na co dzień musi borykać się ponad 319 tys. osób, z czego prawie 210 tys.

⁴ Z danych agencji badania opinii publicznej TNS Latvia, przeprowadzonych w 2012 r., <http://www.tns.lv/> [dostęp: 22.06.2013].

⁵ Historia tej stacji telewizyjnej sięga okresu ZSRR. W 1992 r. zlikwidowano program nadający na terenie całego ZSRR, powołując na jego miejsce Kanał Ostankino. TV Ostankino nie cieszyła się jednak popularnością w państwach, które powstały z rozpadu ZSRR i zakończyła działalność. Od 1995 r. w państwach znajdujących się ongiś pod zwierzchnictwem władzy radzieckiej powoływane są do życia stacje nadające z Moskwy program zredagowany dla mniejszości rosyjskojęzycznej mieszkającej za granicami Rosji. Na Litwie, Łotwie i w Estonii od 2002 r. działa Pierwyj Baltijskij Kanāl nadający z Łotwy.

⁶ A. Rożukalne, *Media ownership trends in Latvia: Political parallelism and concentration* [w:] „Media Transformations”, vol. 6/2012, s. 116.

to zamieszkujący Łotwę Rosjanie, to istotny wątek pojawiający się w doniesieniach medialnych. Przynależność etniczną, liczbę obywateli i nieobywateli na Łotwie, a także ich procentowy udział w ludności Łotwy przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Przynależność etniczna mieszkańców Łotwy (wg stanu na 1 lipca 2011 r.)

Przynależność etniczna	Liczba przedstawicieli	Udział w ogólnej ludności (w %)
Łotysze	1 323 713	59,5
Rosjanie	606 972	27,3
Białorusini	78 052	3,51
Ukraińcy	54 398	2,45
Polacy	50 960	2,29
Litwini	29 174	1,31
Żydzi	9 474	0,43
Romowie	8 517	0,38
Niemcy	4 562	0,21
Tatarzy	2 689	0,12
Armeńczycy	2 660	0,12
Estończycy	2 336	0,11
inni	50 723	2,28

Źródło: *Mieszkańcy Łotwy według przynależności etnicznej i obywatelstwa* (dane Urzędu Spraw Obywatelstwa i Migracji z dnia 01.07.2011 r.), strona internetowa Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Łotwy, <http://www.mfa.gov.lv/en/policy/4641/4642/4649/structure/> [dostęp: 13.07.2013]

Integracja społeczna, mimo procesu odbudowania państwowości Łotwy trwającego od prawie ćwierć wieku, nadal jest jednym z priorytetów łotewskich władz, ponieważ okazała się założeniem trudnym do zrealizowania i nie została osiągnięta⁷. Jednym z głównych odbieranych przez niepodległą władzę łotewską zagrożeń było również zabezpieczenie struktur państwa przed wpływami państw ościennych, w szczególności Rosji. Obawy te nie były nieuzasadnione, wynikały z kompozycji społeczeństwa oraz doświadczeń historycznych. Współistnienie Łotyszy z dużą grupą etniczną, niechętną wprowadzaniu zmian, przyzwyczajoną z czasów ZSRR do otrzymywania przywilejów nadawanych tylko z uwagi na przynależność etniczną, nie było i nadal nie jest łatwe. Wpływają także na ten fakt stereotypy, które utrudniają wzajemne postrzeganie się dwóch największych grup społecznych – łotewskiej i rosyjskojęzycznej. Nadal żywe są obawy przed zawłaszczeniem uwagi społecznej przez przedsięwzięcia finansowe, programy medialne

⁷ Na stronach Ministerstwa Spraw Zagranicznych Łotwy podana jest informacja, że państwo łotewskie wprowadziło wszelkie możliwe regulacje umożliwiające przeprowadzanie naturalizacji czy przyznawania praw obywatelskich. Podaje się, iż w 2011 r. ponad 82% społeczeństwa obywatelstwo posiada, <http://www.mfa.gov.lv/en/policy/4641/4642/4651/> [dostęp: 22.06.2013].

i finansowanie różnych inicjatyw mniejszości rosyjskojęzycznej przez Moskwę. Niechęć mniejszości rosyjskojęzycznej do integracji społecznej⁸ jest widoczna, choć nie do końca logiczne są jej pobudki. Zważywszy bowiem na fakt, iż po odzyskaniu przez Łotwę niepodległości nastąpiła spora migracja ludności z Łotwy do swoich państw macierzystych (w 1991 r. liczba osób, które opuściły Łotwę, przekroczyła o 11 200 liczbę osób na Łotwę przyjeżdżających, a w 1992 r. aż o 47 200⁹), to jednak większość Rosjan napływowych pozostała mieszkańcami nowopowstałego państwa. Taki stan rzeczy mógł wynikać z przywiązania do miejsca, z obawy przed skutkami przeprowadzki na teren rozpadającego się ZSRR i z zastrzeżeń co do kształtującej się demokracji w targanej kryzysami Rosji. W literaturze podkreśla się jednak fakt, że znaczna część osób posługujących się głównie językiem rosyjskim na tyle mocno zintegrowała się z łotewską mentalnością, że nie odnalazłaby się już w państwie rządzone przez Rosjan. Choć przedstawiciele mniejszości rosyjskojęzycznej na Łotwie niejednokrotnie skarżą się na politykę państwa prowadzoną w stosunku do nich, to jednak większość z nich nie wyraża woli opuszczenia Łotwy i przeniesienia się do Rosji czy innych byłych republik ZSRR, z których pochodzą. Przyszłość swoją i swoich dzieci wiążą z Łotwą¹⁰. Zmieniający się procentowy udział Łotyszki i Rosjan w społeczeństwie zamieszkującym Łotwę przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Łotysze i Rosjanie na Łotwie w latach 1920–2011

Rok	Ludność danej narodowości (w %)	
	Łotysze	Rosjanie
1920	77,0	7,8
1935	52,0	10,5
1959	62,0	26,6
1979	53,7	36,2
1989	52,0	34,8
2000	57,7	29,6
2011	59,5	27,3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <http://www.latvia.lv/library/ethnic-minorities-latvia>, *Всесоюзная перепись населения 1959 года. Национальный состав населения по республикам СССР*; http://demoscope.ru/weekly/ssp/sng_nac_59.php, *Всесоюзная перепись населения 1979 года. Национальный состав населения по республикам СССР*; http://demoscope.ru/weekly/ssp/sng_nac_79.php oraz <http://www.mfa.gov.lv/en/policy/4641/4642/4649/structure/> [dostęp: 22.07.2013]

⁸ Szerzej: P. Van Elswege, *Russian-speaking Minorities in Estonia and Latvia: Problems of Integration at the Threshold of the European Union*, Flensburg 2004.

⁹ Dane liczbowe za: *Ethnic Minorities in Latvia, The Russians*, <http://www.latvia.lv/library/ethnic-minorities-latvia> [dostęp: 22.04.2013].

¹⁰ N. Grootjans, dz. cyt., s. 52–58.

Jak wynika z tabeli 2, w okresie funkcjonowania pierwszej republiki Łotwa należała do państw o raczej jednorodnej strukturze etnicznej. Rosjanie byli największą mniejszością zamieszkującą tereny dzisiejszej Łotwy, lecz ich liczba była prawie dziesięciokrotnie mniejsza niż Łotyszy. Sytuacja zmieniła się zasadniczo po włączeniu Łotwy w struktury ZSRR, czego obrazem jest przyrost ludności rosyjskiej do 26,6%, a w 1979 r. do najwyższej odnotowanej w spisach powszechnych wartości – 36,6%. W 1985 r. Michaił Gorbaczow zainicjował w ZSRR reformy znane pod nazwą *pierestrojka* (przebudowa) oraz zapowiedział ideę *glasnosti* (jawności) w życiu publicznym. Na Łotwie zaś rozpoczęły się działania prowadzone przez środowiska niepodległościowe, nazywane Śpiewającą rewolucją¹¹. W czerwcu 1988 r. Front Ludowy Łotwy – *Latvijas Tautas Fronte* – rozpoczął prowadzenie dialogu społecznego, którego zadaniem było doprowadzenie do odzyskania wolności i uwolnienia się spod okupacji – ponieważ tak postrzegano, nazwane przez ZSRR „aneksją”, wcielenie Łotwy w struktury ZSRR¹². Dziesięć lat później, w czasie, gdy realizacja opisanych przemian była kontynuowana, procentowy udział Rosjan w społeczeństwie zmalał w stosunku do roku 1979 zaledwie o 1,4%. Fakt ten świadczy, że mimo zachodzących zmian, życie na Łotwie wydawało się być mniejszości rosyjskojęzycznej korzystniejsze niż przeprowadzenie się do dawnej ojczyzny. Znaczną emigracją charakteryzował się okres od roku 1989 do 2000: ubyłoby wówczas 5,25% Rosjan. Ta tendencja nie utrzymała się jednak, ponieważ od roku 2000 do 2011 populacja Rosjan zmniejszyła się zaledwie o 2,3%. Największy spadek liczby Rosjan na Łotwie związany był z wprowadzaniem nowych reguł funkcjonowania państwa, ze skomplikowaniem procedur nadawania obywatelstwa łotewskiego oraz z nieprzychylnym stosunkiem łotewskiej i rosyjskiej opinii publicznej względem siebie. Mimo iż zasady dotyczące funkcjonowania mniejszości zamieszkujących Łotwę nie zmieniły się, a procedury związane z naturalizacją nadal są restrykcyjne, to do 2011 r. ubytek Rosjan był mniejszy niż w poprzedzającej tenże rok dekadzie. W 2004 r. Łotwa przystąpiła do Unii Europejskiej, a następnie do NATO. Zmienił się sposób postrzegania byłej republiki socjalistycznej nie tylko przez inne państwa, ale przez samych Łotyszy. Perspektywy życia na Łotwie – mimo niedawnego kryzysu, który nadwyrężył gospodarkę – wydają się być bardziej przyjazne również dla przedstawicieli społeczeństwa nieposiadających pełni praw obywatelskich, aniżeli w ościennej Rosji. Procedura nadawania obywatelstwa jest jednym z najbardziej krytykowanych w mediach rosyjskojęzycznych na Łotwie działań łotewskiej polityki prowadzonej po odzyskaniu niepodległości. Uważa się, iż zasady dotyczące nadawania obywatelstwa pogłębiają rozdzźwięk między Łotyszami a osobami innych nacji

¹¹ Tak nazwano działania podejmowane w czasie walki o uniezależnienie się od ZSRR – organizowane wówczas festiwale pieśni narodowej były okazją do manifestowania odrębności narodowej. Patrz: D.J. Smith, *Estonia: Independence and European Integration*, London and New York 2002, s. 7–9.

¹² Do dzisiaj jest to kwestia, która wywołuje żywe dyskusje w państwach bałtyckich i Rosji. Te pierwsze uważają bowiem, iż zostały wcielone w struktury ZSRR przemocą. Stanowisko ZSRR, a następnie Rosji, było i pozostało takie, że państwa te przystąpiły do ZSRR dobrowolnie.

zamieszkujących Łotwę, dzieląc na tych, którzy pełnią praw obywatelskich już posiadają, i tych, których szanse na bycie pełnoprawnymi obywatelami są niewielkie. Mimo iż już od 1991 r. rozpoczęło się wdrażanie zasad określających, kto i na jakich warunkach może zostać obywatelem Łotwy, to nadal wzbudza to duże kontrowersje. Ustawa o obywatelstwie została uchwalona 16 marca 1995 r. (weszła w życie 23 marca tegoż roku) i jest adaptacją Ustawy o obywatelstwie z 23 sierpnia 1919 r. Do 2013 r. ustawę nowelizowano parokrotnie – w lutym 1997 r., czerwcu 1998 r. i maju 2013 r.¹³ Jak napisano, celami ustawy są: „[...] określenie osób, które mają być uznane za obywateli Łotwy i zagwarantowanie istnienia i ciągłości obywatelstwa Łotwy, zagwarantowanie prawa do zarejestrowania się jako obywatele Łotwy dla obywateli (Łotysze) i ludności autochtonicznej (Liwowie), zapewnienie wygnańcom z Łotwy i ich potomkom możliwości zarejestrowania się jako obywateli i wspieranie rozwoju zjednoczonego społeczeństwa Łotwy opartego na wspólnych wartościach”¹⁴. Władza wprowadziła zasadę automatycznego przyznawania obywatelstwa tym, którzy potrafią udowodnić, że są potomkami obywateli pierwszej republiki. Był to skuteczny sposób wykluczenia z życia politycznego rosyjskojęzycznych mieszkańców Łotwy, którzy osiedlili się po aneksji tych ziem do ZSRR. W rezultacie ponad 740 tys. Rosjan nie przyznano łotewskiego obywatelstwa, z czego prawie 90% nie posiadało także obywatelstwa Federacji Rosyjskiej¹⁵. Splot wydarzeń historycznych i politycznych doprowadził do sytuacji, w której na Łotwie zamieszkują obok siebie obywatele, nieobywatele i apatrydzi. Nieobywatele posługują się paszportem nieobywatela Łotwy, który oprawiony jest w granatową okładkę, w przeciwieństwie do paszportów Łotyszy z okładką bordowo-czerwoną, lecz to najmniejsza z rozbieżności. W 2010 r. Łotewski Komitet Praw Człowieka wyliczył 79 różnic między statusem obywatela i nieobywatela na Łotwie¹⁶. Nieobywatele nie zaliczają się do mniejszości narodowych, nie są też uważani za bezpaństwowców. Nie mogą służyć w wojsku, policji, straży miejskiej, pracować w administracji publicznej, nie mogą być adwokatami, notariuszami, a nawet farmaceutami. Mogą być członkami partii politycznych, przekazywać darowizny na ich korzyść, ale nie mają uprawnień do głosowania. Wprowadzono dla nich ograniczenia w nabywaniu nieruchomości i w dostępie do edukacji na niektórych uczelniach wyższych. Nieobywatele nie są traktowani na równi z obywatelami również w sferze wyjazdów poza granice Łotwy – niektóre państwa wymagają od nich spełnienia warunków wizowych. Na marginesie zauważyć

¹³ Omówienie na podstawie tekstu Ustawy o obywatelstwie znajdującego się na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Łotwy, *Citizenship in Latvia*, <http://www.mfa.gov.lv/en/policy/4641/4642/4651/> [dostęp: 22.07.2013].

¹⁴ Tłumaczenie własne, Ustawa o obywatelstwie, Sekcja 1, tamże.

¹⁵ N. Grootjans, dz. cyt., s. 64.

¹⁶ Informacje ze strony projektu: Europejskie doświadczenia na polskim podwórku. Wykorzystanie lepszych praktyk organizacji pozarządowych dla rozwoju działań prowadzonych na rzecz migrantów w Polsce, Europejskie doświadczenia. Łotwa, <http://ed.frog.org.pl/component/content/article/87-europejskiedoswiadczenialotwa.html> [dostęp: 22.07.2013].

należy, że bywa też odwrotnie: niektóre państwa wprowadziły konieczność posiadania wiz przez obywateli Łotwy, nieobywatelom pozwalając na wjazd bez nich¹⁷. Nieobywatele podlegają dyplomatycznej opiece Łotwy za granicą, mają prawo przebywać na Łotwie bez ubiegania się o zezwolenie na pobyt. Decyzją nr 2004–15–0106R z 7 marca 2005 r. łotewskiego Sądu Konstytucyjnego stwierdzono, iż „przez przyjęcie Ustawy o nieobywatelach, w międzynarodowym prawie powstała nowa kategoria – nieobywatele Łotwy. Nieobywatele Łotwy nie należą do żadnego z określonych przez międzynarodowe prawo statusu osób fizycznych, bo określony dla nieobywateli zakres praw nie odpowiada w pełnej mierze żadnemu z tych statusów. Nieobywatele Łotwy nie mogą być uważani ani za obywateli, ani za cudzoziemców, ani za apatrydów”¹⁸. Organizacja Narodów Zjednoczonych, w sprawozdaniu o współczesnych formach dyskryminacji, rasizmie i ksenofobii oraz związanymi z nimi przejawami nietolerancji, wypowiedziała się, że nie uznaje nieobywateli Łotwy za bezpaństwowców, lecz włącza ich do statystyki osób bez obywatelstwa, mając nadzieję, iż Łotwa postępować będzie zgodnie z Konwencją o ograniczaniu bezpaństwowości z 1961 r.¹⁹ Obywatelstwo Łotwy przez naturalizację może być przyznane osobom po ukończeniu piętnastego roku życia, zarejestrowanym w rejestrze ludności i od co najmniej pięciu lat na stałe mieszkającym na Łotwie²⁰. Obwarowań, dość skutecznie utrudniających drogę do zdobycia obywatelstwa nie tylko osobom, które nie chcą się integrować z wartościami państwa łotewskiego, lecz i tym, które podjęły starania w celu sprostania wymogom stawianym kandydatom na obywatela, jest więcej. Oprócz cenzusu domicylu obowiązuje znajomość języka łotewskiego, historii Łotwy, Konstytucji i hymnu narodowego. Badanie umiejętności posługiwania się językiem łotewskim u osób poniżej 65 roku życia składa się z dwóch części – pisemnej i ustnej. Rozwiązać należy test językowy dowodzący rozumienia przeczytanych tekstów, napisać krótką wypowiedź lub list odnoszący się do tematów dnia codziennego. Po części pisemnej następuje rozmowa z członkami komisji. Dla osób powyżej 65 roku życia sprawdzanie znajomości języka ogranicza się do konieczności wykazania się jego ustną znajomością. Przyznanie obywatelstwa poprzedza także konieczność wniesienia opłat za złożenie aplikacji o naturalizację, wykazania źródeł dochodów kandydata oraz zrezygnowania z posiadanego wcześniej obywatelstwa innego państwa²¹. Niestety, wypełnienie wszystkich wyżej wymienionych warunków nie daje pewności, że obywatelstwo się otrzyma. Jest to bowiem zależne od woli urzędnika rozpatrującego podanie. Nierzadkie są wypadki nieprzyznania

¹⁷ Dla kontrastu zatem: nieobywatel ma prawo wjazdu bez wizy do Rosji, obywatel zaś – co wynika z polityki prowadzonej między dwoma sąsiadującymi państwami – o wizę się ubiegać musi.

¹⁸ Projekt Europejskie doświadczenia...

¹⁹ A/HRC/7/19/Add.3. *Racism, racial discrimination, xenophobia and related forms of intolerance, follow-up TO and implementation of the Durban Declaration and Programme of Action. Mission to Latvia* [w:] tamże, s. 33–80.

²⁰ <http://www.pmlp.gov.lv/en/home/citizenship/naturalization/> [dostęp: 02.07.2013].

²¹ <http://www.pmlp.gov.lv/en/home/statistics/naturalization.html> [dostęp: 09.08.2013].

obywatelstwa, mimo spełnienia wszystkich wymogów prawnych²². Z mocy prawa nie przyznaje się obywatelstwa tym, którzy byli informatorami lub agentami KGB, odbywali za granicą ponad roczną karę pozbawienia wolności za popełnione przestępstwo czy też byłym żołnierzom, którzy po 17 czerwca 1940 r., czyli po demobilizacji wojska ZSRR, wybrali Łotwę na swoje miejsce zamieszkania²³. Przynależność etniczną nieobywateli zamieszkujących Łotwę przedstawia tabela 3. Jak wynika z jej treści, najliczniejszą grupą, która obywatelstwa nie posiada, są Rosjanie. Jednak, analizując dane procentowe zawarte w tabeli, dostrzec można, że najwyższy procent nieobywateli to Ukraińcy, Białorusini i Tatarzy. Liczebnie nie są to duże grupy: największa, Ukraińców, liczy 30 625 osób, procentowo jednak wynik jest frapujący – 56,3%. Trudno zatem jednoznacznie stwierdzić, że to głównie Rosjanie nie chcą czy nie potrafią się dostosować do stawianych przez państwo łotewskie wymogów, jakie należy spełnić, aby obywatelstwo otrzymać. W sytuacji, w której ponad połowa danej grupy etnicznej obywatelstwa nie posiada, można zastanawiać się, co jest przyczyną – mogą być to niechęć, nieefektywność ubiegania się o nadanie praw obywatelskich czy też nieprzywiązywanie wagi do tej formy uczestniczenia w życiu społecznym. Tradycja współistnienia Białorusinów czy Ukraińców z Łotyszami na Łotwie jest bowiem długa. Już w latach dwudziestych XX w., w pierwszym okresie niepodległości, na Łotwie realizowano program związany z wprowadzaniem w życie zasad autonomii kulturalnej dla mniejszości narodowych. Powstawały szkoły, w których językami wykładowymi były, obok łotewskiego, języki narodowe mniejszości – przykładami mogą być choćby białoruskie gimnazja w Dyneburgu czy Lucynie. Wyniki badań nad tożsamością narodową i sytuacją socjolingwistyczną Białorusinów zamieszkujących powiaty przygraniczne Łotwy z Białorusią wykazują zasadnicze różnice między identyfikacją własną Białorusinów. Główne determinanty tych zależności to: wpływ na wychowanie danej osoby, miejsce jej urodzenia i dotychczasowego pobytu dłuższe przebywanie w innych państwach. Znaczący wpływ ma to, jakich języków używa się na co dzień – białoruskiego, rosyjskiego czy łotewskiego. W miejscu zamieszkania używa się głównie dialektu białoruskiego i języka rosyjskiego. Integracja jest zatem niewielka. Im więcej nawiązuje się znajomości poza miejscem najbliższego zamieszkania, tym wyższy stopień integracji, wynikający z konieczności posługiwania się językiem łotewskim w pracy, w szkole czy innych sytuacjach formalnych²⁴. Zgodnie bowiem z najnowszymi uregulowaniami prawnymi w szkołach przeznaczonych dla przedstawicieli mniejszości narodowych 60% programu nauczania musi być wykładane w języku łotewskim²⁵. Wszystkie

²² Patrz tab. 1 niniejszego artykułu.

²³ Ustawa o obywatelstwie, *Citizenship in Latvia*, <http://www.mfa.gov.lv/en/policy/4641/4642/4651/> [dostęp: 22.07.2013].

²⁴ M. J a n k o w i a k, *Białorusini na Łotwie – współczesna sytuacja socjolingwistyczna na przykładzie rejonu krasławskiego*, „Acta Balta Slavica” 2006, nr 30, s. 541–556.

²⁵ M. W e h n e r, *Prügelknaben Moskaus? Estland und Lettland und ihr Verhältnis zum russischen Nachbarn*, „Ost-West. Europäische Perspektiven” Freising 2006, nr 1, s. 30–36.

opisane elementy determinują, z którą kulturą osoba zamieszkująca pogranicze utożsamia się silniej. Im większa więc mobilność i elastyczność w podejmowaniu nowej pracy, skłonność do uczenia się czy gotowość do wchodzenia w relacje formalne i nieformalne, tym większa skłonność do asymilacji. Najbardziej donośny jest jednak głos mieszkańców na Łotwie Rosjan, ponieważ liczebnie jest to największa grupa etniczna, a przy tym mogąca liczyć na realne wsparcie władz ościennego państwa, Rosji. Rosja bowiem traktuje z uwagą swoich byłych obywateli przebywających na terenach wchodzących wcześniej w skład republik radzieckich. Interweniując, jeśli zachodzi taka potrzeba, zajmując stanowisko w różnorodnych kwestiach, nie przeszkadza jej fakt, że osoby te nie posiadają już obywatelstwa rosyjskiego, tylko są obywatelami lub rezydentami innych, suwerennych, państw.

Tabela 3. Przynależność etniczna obywateli i nieobywateli Łotwy (wg stanu na 1 lipca 2011 r.)

Przynależność etniczna mieszkańców Łotwy	Obywatele		Nieobywatele	
	Liczba przedstawicieli	Udział w ogólnej ludności (w %)	Liczba przedstawicieli	Udział w ogólnej ludności (w %)
Łotysze	1 321 437	99,83	1 198	0,09
Rosjanie	364 529	60,06	209 934	34,6
Białorusini	30 991	39,71	43 172	55,3
Ukraińcy	18 383	33,79	30 625	56,3
Polacy	38 916	76,37	10 845	21,3
Litwini	18 328	62,82	8 412	28,8
Żydzi	6 236	65,82	2 764	29,2
Romowie	7 999	93,92	468	5,49
Niemcy	2 225	48,77	1 227	26,9
Tatarzy	835	31,05	1 471	54,7
Armeńczycy	1 147	43,12	1 068	40,2
Estończycy	1 423	60,92	473	20,2
inni	38 929	76,75	10 986	21,7
suma	1 847 618	83,07	319 267	14,4

Źródło: *Mieszkańcy Łotwy według przynależności etnicznej i obywatelstwa* (dane Urzędu Spraw Obywatelstwa i Migracji z dnia 01.07.2011 r.), strona internetowa Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Łotwy, <http://www.mfa.gov.lv/en/policy/4641/4642/4649/structure/> [dostęp: 13.07.2013]

Zasady dotyczące przyznawania obywatelstwa zmieniały się na Łotwie dość często, co było związane z transformacją systemową i późniejszym dostosowywaniem systemu prawa do wymogów integracji ze strukturami Unii Europejskiej.

Przepisy określające, kto i na jakich warunkach może ubiegać się o obywatelstwo niejednokrotnie spotykały się z krytyką jako zbyt radykalne, ograniczające prawa ludności rosyjskojęzycznej czy niesprawiedliwe społecznie. Mimo negatywnych ocen, Łotwa nie zmieniła znacząco prowadzonej polityki, dokonała jednak jej łagodnej konwersji, ponieważ im dłużej trwa niepodległe państwo łotewskie, tym mniejszy w społeczeństwie lęk przed ewentualnym zawłaszczaniem przestrzeni publicznej przez mniejszość rosyjskojęzyczną, wspomaganą finansowo przez Moskwę.

Równorzędne współistnienie grup o różnych systemach wartości i artykułujących różne potrzeby generuje trudności. Specyficzna sytuacja ludnościowa na Łotwie wymaga prowadzenia odpowiedzialnej polityki państwa. Nie jest to proste, a niedawny kryzys finansowy wpłynął niekorzystnie na sytuację na Łotwie i spowodował odbudowanie znanych z poprzedniego systemu szkodliwych zasad funkcjonowania w sferze publicznej. Próbując zilustrować wspomniane zjawisko, warto posłużyć się przykładem przepływów finansowych na rynku mediów. Z analizy tego rynku wynika, że często podawane są do publicznej wiadomości nieprawdziwe informacje o strukturze własnościowej i sposobie finansowania mediów. Przykładem tego zjawiska jest sytuacja jednego z największych łotewskich dzienników – „Dieny” – do niedawna należącego w 49% do jednego z największych koncernów medialnych, szwedzkiej Bonnier Group, a w 51% do prywatnych udziałowców. W 2009 r. Grupa Bonnier zdecydowała się sprzedać swoje udziały z powodu niewystarczających wyników sprzedaży dziennika. Nowy właściciel tego opiniotwórczego dziennika przez długi czas pozostał nieznany. Spekulowano, że była nim spółka Riga Transport Port Organization²⁶, którą można powiązać z oligarchami łotewskimi. Nadal jednak prawdziwy właściciel lub właściciele pozostają anonimowi, a ich tożsamość ukrywają różne nazwy firm. Trudno zatem stwierdzić, czyje interesy obecnie reprezentuje „Diena”, która wcześniej, będąc współwłasnością szwedzkiego koncernu, była wzorem niezależnego dziennikarstwa i dyktowała zasady, jakimi powinna się kierować prasa w demokratycznym państwie²⁷. Znaczna część dziennikarzy zrezygnowała z pracy w dzienniku zarządzanym przez niewidocznych właścicieli, co nie zmienia faktu, że zgoda dziennikarzy łotewskich na obniżanie standardów ich pracy jest dość powszechna. Coraz mniej maskowane powiązania biznesu z polityką i włączanie w tę zależność mediów – to cecha charakterystyczna dla rynku mediów na Łotwie²⁸.

W demokratycznym państwie może się zdarzyć, że ze względów ekonomicznych i z powodu silnej konkurencji na rynku dochodzi do zamknięcia danego

²⁶ Patrz: B. Rulle, *Diena pāriet ar oligarhiem saistītās RTO īpašumā* (Diena moves under ownership of Riga Trade Port that is related with the interests of oligarchs) [w:] A. Rožukalne, *Media ownership trends in Latvia: Political parallelism and concentration „Media Transformations”*, vol. 6/2012, s. 121.

²⁷ A. Rožukalne, *Latvia's Media Owners*, Ryga 2013, s. 92–96.

²⁸ Więcej na ten temat: T. Otki, *Oligarchowie. Z czym to się je?*, <http://politykawschodnia.pl/index.php/2011/08/11/otocki-oligarchowie-z-czym-to-sie-je/> [dostęp: 22.06.2013].

tytułu czy medium. Proces odzyskiwania niezależności mediów w państwach należących ongiś do sfery wpływów ZSRR, określane mianem autonomizacji mediów, składał się z kilku etapów. Cechą najważniejszą owych zmian miało być wypracowanie mechanizmów uniemożliwiających władzy politycznej ingerowanie w przekaz mediów. W tym celu powinny się one otworzyć na potrzeby odbiorców, zadbać o zwiększenie profesjonalizmu, a co z tym związane – stać się obiektywnymi uczestnikami życia publicznego. Trudno jednak nie zauważyć, iż jedną z konsekwencji procesu usamodzielniania się mediów państw postradzieckich było nadmierne skupianie się na dochodowości przedsięwzięcia, jakim jest wydawanie mediów. Prasa drukowana, subsydiowana dotąd przez państwo, podobnie jak i elektroniczna, musiały zmierzyć się z wymaganiami gospodarki wolnorynkowej. Dopasowanie się do oczekiwań odbiorców doprowadziło do sytuacji, w której media informują chętniej o tym, co przyciągnie odbiorcę i przełoży się na masowe zainteresowanie, ponieważ ono w głównej mierze warunkuje pozyskiwanie dochodów.

Prasa rosyjskojęzyczna natomiast nie podlega zasadom wolnego rynku. Jednym z argumentów potwierdzającym tę teorię może być wypowiedź ówczesnego prezydenta Rosji, Dmitrija Miedwiediewa, który na X Kongresie Światowego Stowarzyszenia Prasy Rosyjskiej w Moskwie w czerwcu 2008 r. pochwalił działalność mediów rosyjskojęzycznych prowadzoną za granicą, obiecując im wsparcie finansowe²⁹. Prezydent Rosji obietnicę swą tłumaczył tym, że w niektórych państwach celowo obniża się znaczenie prasy wydawanej w języku rosyjskim, na co należy reagować. Malejące znaczenie mediów tradycyjnych na rzecz tych, które pozwalają na szybką interakcję na linii nadawca – odbiorca, jest coraz bardziej widoczne. Kusząca zatem zapewne wydaje się propozycja wsparcia, w wypadku problemów z wydawaniem czy nadawaniem, skierowana do wydawców mediów rosyjskojęzycznych przez władze rosyjskie. Skorzystanie z takiej pomocy oznacza, że dane medium traci cechy demokratycznego modelu wydawania, czyli niezależność od polityki i jej wpływania na pracę mediów, poddaje się natomiast sterowaniu przez politykę. Zależność finansowa determinować może poziom upolitycznienia mediów i wpływać na kompozycję ich zawartości.

Na łamach łotewskojęzycznego dziennika „Diena”, wówczas jeszcze będącego częścią koncernu Bonnier, napisano, że nie da się nie myśleć o zależności rosyjskojęzycznych mediów od płynącej z Kremla pomocy finansowej, nawet jeśli owe media temu zaprzeczają³⁰. Krytyka stanowiska ówczesnego prezydenta Rosji została jasno wyrażona na łamach prasy łotewskojęzycznej.

²⁹ Kongres odbywa się co roku w innym państwie, np. w 2013 r. – w Mińsku, w 2012 r. – w Neapolu. Na kongresie analizowana jest sytuacja mediów rosyjskojęzycznych, poruszane są problemy związane z w popularyzacją języka rosyjskiego. Celem jest wyznaczenie kierunków rozwoju rosyjskojęzycznych mediów. Kongresy odbywają się od 1999 r. zawsze pod patronatem Światowego Związku Prasy Rosyjskiej (WARP), który opisywany jest jako otwarta międzynarodowa organizacja niezależnych mediów, agencji, wydawnictw, a także innych mediów nadawanych w języku rosyjskim.

³⁰ A. Rodnis, *Viena <snīte>*, „Diena”, 12.06.2008, <http://www.diena.lv/sabiedriba/politika/askolds-rodins-viena-snite-609975> [dostęp: 22.07.2013].

Cytowana wypowiedź ówczesnego prezydenta Rosji, Miedwiediewa, nie pozwala nie zauważyć, iż w demokracji realizowanej w sposób zgodny z pojmowaniem Rosji praktyka subsydiowania mediów rosyjskojęzycznych wydawanych w różnych państwach – w tym również na Łotwie – jest powszechna. Budzi to uzasadnione wątpliwości co do czystości intencji nadawców owych mediów. Godzić też może w interes publiczny państwa, w którym dane media się ukazują. Zauważyć należy, że mimo niedługiej tradycji demokracji, Łotwa jest państwem o bogatej historii piśmiennictwa. Już w latach 1584–1589 r. publikowane były ogłoszenia i manifesty, aktywizujące społeczeństwo zamieszkujące tereny obecnej Łotwy. Na pierwszy magazyn w języku łotewskim, „Latviešu Ārste” – „Łotewski Doktor”, trzeba było czekać do drugiej połowy XVIII w., jednak potrzebę obcowania z językiem narodowym zaspokajały drukowane w nim książki³¹. Już w XVIII w. Ryga była centrum wydawniczym, od 1844 r. ukazywał się tam pierwszy dziennik ziem bałtyckich „Rigasche Zeitung”, a od 1859 r. magazyn polityczny „Baltische Monatschrift”³². Kultura mediów łotewskich kształtowała się na długo przed latami dziewięćdziesiątymi XX w., rynek mediów na Łotwie nie jest więc ubogi w doświadczenia, a wyciąganie wniosków z historii powinno rynek ów umocnić i uodpornić na próby manipulowania nim z zewnątrz. Demokratyczne zasady funkcjonowania mediów i tradycje dziennikarskie miały szansę zakorzenić się w mentalności tak nadawców, jak i odbiorców. Do czasu kryzysu gospodarczego na początku XX w. wydawało się, iż na Łotwie wypracowano nawiązujące do tradycji europejskiej standardy dziennikarskie. Problemy finansowe i wynikające z nich zależności wyraźnie jednak ostudziły zapał ludzi mediów. Wydawana na Łotwie prasa rosyjskojęzyczna podlega takim samym mechanizmom, jak prasa łotewskojęzyczna: często staje się narzędziem w rozgrywkach politycznych, ulega wpływom grup kapitałowych, a pracownicy tej branży tracą dziennikarską rzetelność. Co oczywiste, *agenda setting* ustalana jest odmiennie do łotewskojęzycznej. Informuje się o tym, co wydaje się ważniejsze z punktu widzenia mniejszości rosyjskojęzycznej. Żyjąc losem nieobywateli czy apatrydów, prasa rosyjskojęzyczna przede wszystkim skupia się na wytykaniu ewentualnych błędów w prowadzeniu polityki integracyjnej wobec mniejszości narodowych. Ludność rosyjskojęzyczna chętnie odwołuje się na łamach prasy drukowanej i w mediach elektronicznych do władz rosyjskich o pomoc. Rosja zaś werbalnie, co widoczne choćby w cytowanej już wypowiedzi poprzedniego prezydenta, wspiera rodaków. Wydarzenia z wiosny 2012 r., których zwieńczeniem było odrzucenie w tzw. referendum językowym, przy wysokiej frekwencji wynoszącej około 70%, propozycji wprowadzenia zmian do konstytucji, są dowodem na to, jak rozbieżne są interesy i jak różne są hierarchie przedstawicieli

³¹ Magazyn publikował w latach 1766–1768 Niemiec bałtycki Peter Ernst Wilde. Zob.: red. S. Høyer, E. Lauk, P. Vihalemm, *Towards a Civic Society. The Baltic Media's Long Road to Freedom. Perspectives on History, Ethnicity and Journalism*, Tartu 1993, s. 43–47 i 55.

³² Tamże, s. 52 i 71.

dwóch grup społecznych na Łotwie – Łotyszy i mniejszości rosyjskojęzycznej. Owo referendum, którego rozstrzygnięcia miały doprowadzić do ustanowienia na Łotwie języka rosyjskiego drugim, obok łotewskiego, językiem państwowym, odrzucono znaczącą przewagą. Ponad 70% respondentów zagłosowało przeciwko uznaniu języka rosyjskiego za język państwowy na Łotwie. Pamiętać jednak należy, iż w referendum nie mogły brać udziału osoby nieposiadające obywatelstwa, co było przyczynkiem do kontestowania wyników.

Mobilizacja ludności rosyjskojęzycznej nie była z przyczyn formalnych widoczna przy urnach, lecz artykułowała poglądy w mediach i przez różnego rodzaju protesty organizowane na Łotwie. Referendum językowe zainicjowała organizacja *Na rzecz języka ojczystego*, uznająca się za reprezentanta mieszkańców Łotwy uważających język rosyjski za ojczysty. Wspierało ją lewicowe, prorosyjskie ugrupowanie *Centrum Zgody*, czyli partia mająca największą liczbę posłów w parlamencie łotewskim po przedterminowych wyborach w 2011 r., z naturalizowanym Rosjaninem Nilsem Ušakovsem na czele. W mediach rosyjskojęzycznych referendum opisywane było jako nadzieja mniejszości na zrewolucjonizowanie postrzegania Rosjan i innych nacji żyjących na Łotwie przez władze. Uważano, iż uznanie języka rosyjskiego za jeden z języków narodowych byłoby dobrym początkiem zmian, dzięki którym mniejszości mogłyby poczuć, że nie są wykluczane z życia społecznego.

Łotysze z kolei podkreślali w mediach, że rozszerzanie użycia języka rosyjskiego jest zamachem na łotewską tożsamość narodową. Zamachem tym bardziej dotkliwym, iż tożsamość tę odbudowywano powoli, wyswabdzając się spod jarzma władz posługujących się językiem rosyjskim. Mobilizacja obu grup podkreśliła fakt, iż na razie nie jest możliwe zniwelowanie różnic etnicznych na Łotwie, a wykształcone przez lata podziały łatwo nie ulegną zatarciu.

Konsekwencją rozpisania i przeprowadzenia referendum w sprawie języka rosyjskiego było także uaktywnienie się ruchów nacjonalistycznych, które wykorzystywały okazję do udowodnienia swoich racji mówiącymi o tym, iż polityka państwa sąsiadującego z Łotwą, Rosji, zagraża suwerenności młodej demokracji łotewskiej.

Przyjęte w referendum rozstrzygnięcie skomentowane zostało przez rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W oświadczeniu stwierdzono między innymi: „Mamy nadzieję, że głos osób rosyjskojęzycznych zostanie usłyszany przez łotewski rząd i organizacje międzynarodowe zobowiązane do gwarantowania przestrzegania praw mniejszości”³³. Komentarz rosyjski, dotyczący spraw uznawanych za należące do prowadzonej polityki wewnętrznej suwerennego państwa, świadczy o lekceważeniu władz łotewskich. Sugeruje jednocześnie opinii międzynarodowej, że prawa mniejszości są przez Łotwę naruszane. Tego typu dysputy toczące się na forum międzynarodowym, poddające w wątpliwość pozytywne intencje łotewskiej administracji w stosunku do zamiesz-

³³ *Rosja kontestuje wyniki referendum na Łotwie*, PAP, <http://www.wprost.pl/ar/306511/Rosja-kontestuje-wyniki-referendum-na-Lotwie/> [dostęp: 22.06.2013].

kujących Łotwę różnych grup narodowych, z pewnością nie ułatwiają wypracowania kompromisu między ludnością rdzenną a mniejszościami.

Media rosyjskojęzyczne na Łotwie to media opiniotwórcze, w znaczący sposób wpływające na kształtowanie się postaw ludności, wykazującej się sporą ambiwalencją w procesach integracji – z jednej strony dostrzegającą korzyści z zamieszkiwania na Łotwie, z drugiej strony będąca ofiarami krzywdzącego, z ich punktu widzenia, ustawodawstwa regulującego kwestię otrzymania obywatelstwa. Mobilizacja etniczna ludności rosyjskojęzycznej w państwach bałtyckich nie zawsze jest pozytywna, czyli prowadzona na podstawie wyznaczonych wartościami demokracji możliwości egzekwowania postulatów w sposób pokojowy – przez demonstracje czy drogę prawną. Zdarza się, iż ma charakter negatywny³⁴, prowadzi do eskalacji konfliktów na tle narodowościowym, co służyć ma powstaniu i ugruntowaniu wrażenia, że polityka prowadzona wewnątrz danego państwa jest dla zamieszkujących go mniejszości niegodziwa. Kluczem do zwiększenia obiektywizmu mediów na Łotwie może być postępująca kultura odbiorców mediów. Zmiany te wynikać będą z uwarunkowań ekonomicznych, z ewolucji nośników informacji czy nieskrępowanego dostępu do edukacji, a co za tym idzie – ze wzrostu świadomości społecznej. Łatwy dostęp do mediów z całego świata, szybkość przesyłania informacji i możliwość ich weryfikacji sprawią, że odbiorca będzie miał możliwość ukształtowania własnej opinii na przekazywane przez media wydarzenia, a powstające przekonania będzie mógł skonfrontować z danymi zaczerpniętymi z różnych źródeł. Media nadal będą – zgodnie z teorią *agenda setting* – informować o sprawach ich zdaniem najistotniejszych, lecz odbiorca w szybki sposób ową hierarchię ważności będzie mógł samodzielnie zburzyć.

The Citizens versus Non-Citizens – about democracy in Latvia

Summary

Keywords: Latvia, minorities in Latvia, Russian minority in Latvia, media in Latvia

Freedom of the speech is the guiding principle of democracy and it's a result is freedom of the media. The author points out that the idea of independence of the press in relation to the media in Latvia is a highly controversial conception. This article presents the structure of ethnic groups which form the society of Latvia. It was noted that the order of precedence of events presented in the media in Latvia is shaped according to the

³⁴ Należy wspomnieć zamieszki na ulicach Tallina po zapowiedzi przeniesienia z jednej z głównych ulic na okoliczny cmentarz pomnika upamiętniającego żołnierzy radzieckich. W kwietniu 2007 r. doszło do starć między przedstawicielami mniejszości rosyjskojęzycznej a policją estońską. Ponad siedemdziesiąt osób zostało wówczas poszkodowanych, a policja zatrzymała ponad sześćset demonstrantów.

interests of group representing those media. It was noted that the co-existence of the Russian-speaking minority and the Latvian citizens is not easy. The public opinion of the citizens and non-citizens of Latvia occupy a very different problems. This situation is illustrated by the controversy with the procedure for granting Latvian citizenship. As is clear from the article, in Latvia we have to deal with two media systems that represent different interests in society. A compromise between this two groups seems to be impossible now.